



Uroczystości pogrzebowe w Ostrówkach

Перепоховання в Острівках

30 sierpnia na cmentarzu parafialnym w Ostrówkach, nieistniejącej obecnie wsi (teren współczesnego rejonu kowelskiego, dawniej powiatu lubomelskiego) odbyły się uroczystości pogrzebowe ofiar Zbrodni Wołyńskiej w Ostrówkach i Woli Ostrowieckiej ekshumowanych latem br.

30 sierpnia 1943 r. mieszkańcy Ostrówek i Woli Ostrowieckiej zostali zamordowani przez ukraińskich nacjonalistów. Od początku lat 90. w przedostatnim dniu sierpnia na cmentarzu w Ostrówkach gromadzą się potomkowie dawnych mieszkańców obu wsi, by uczcić ich pamięć. Uroczystości są organizowane przez Towarzystwo Przyjaciół Krzemieńca i Ziemi Wołyńsko-Podolskiej na czele z dr. Leonem Popkiem – pracownikiem Instytutu Pamięci Narodowej, potomkiem dawnych mieszkańców Ostrówek, wieloletnim badaczem zbrodni w Ostrówkach i Woli Ostrowieckiej, dzięki staraniom którego w tych miejscowościach przeprowadzono tegoroczne oraz wcześniejsze

ekshumacje. W czasie badań w latach 1992, 2011 oraz 2015 r. zostały tu ekshumowane, a następnie pochowane na cmentarzu w Ostrówkach szczątki 674 osób.

30 sierpnia br. podczas uroczystości zorganizowanych przez polski Instytut Pamięci Narodowej, w zbiorowym grobie na cmentarzu parafialnym w Ostrówkach zostały złożone szczątki 55 osób ekshumowanych w dniach 13 lipca – 7 sierpnia br. z dwóch zbiorowych i jednego pojedynczego grobu znalezionych wiosną przez polsko-ukraińską ekipę poszukiwawczą na terenie Ostrówek i Woli Ostrowieckiej. Na każdej z trumien umieszczono numer. Po anali-

30 серпня на парафіяльному цвинтарі в селі Острівки, яке нині не існує (територія сучасного Ковельського району, колишнього Любомльського повіту), відбулося перепоховання жертв Волинського злочину в Острівках та Волі Островецькій, останки яких ексгумували цього літа.

30 серпня 1943 р. українські націоналісти вбили мешканців Острівків та Волі Островецької. Із початку 90-х рр. щороку в передостанній день серпня на кладовищі в Острівках збираються нащадки колишніх мешканців обох сіл, щоб вшанувати їхню пам'ять. Ці заходи організовує Товариство друзів Кременця та Волинсько-Подільської землі на чолі з Леоном Попком – працівником польського Інституту національної пам'яті, нащадком колишніх мешканців Острівків, багаторічним дослідником злочинів в Острівках та Волі Островецькій, завдяки зусиллям якого відбулися цьогорічні та попередні

ексгумації в цих селах. Під час досліджень у 1992, 2011 та 2015 рр. тут ексгумували й перепоховали останки 674 людей.

30 серпня цього року під час перепоховання, організованого польським Інститутом національної пам'яті, у братській могилі на парафіяльному кладовищі в Острівках поховали останки 55 людей, ексгумованих 13 липня – 7 серпня 2026 р. із двох братських та однієї індивідуальної могили. Ці поховання польсько-українська пошукова група виявила на території Острівків та Волі Островецької весною. Всі труни пронумерували. Після порівняння ДНК-матеріалу, взятого під час ексгумації та нада-

У Дубні ремонтують пам'ятник на могилі польських воїнів
W Dubnie trwa renowacja pomnika na grobie polskich żołnierzy



сторінка 3

Ювілей Товариства польської культури Здолбунівщини
Jubileusz Towarzystwa Kultury Polskiej Ziemi Zdobunowskiej



сторінка 4

Рівненська молодь пізнавала паркову архітектуру Волині
Rówieńska młodzież poznawała sztukę ogrodową Wołynia



сторінка 5

Міцкевич об'єднав поляків із різних куточків світу
Mickiewicz zjednoczył Polaków z różnych zakątków świata



сторінка 6

Між боями, між смертями знаходив життя

Pomiędzy bitwami, pomiędzy śmierciami odnajdywał życie



сторінка 9



str. 1

zie materiału genetycznego pobranego w trakcie eks-humacji oraz oddawanego przez potomków dawnych mieszkańców obu wsi będzie można podać nazwisko osoby w niej spoczywającej.

«Nadszedł ten upragniony dzień, kiedy możemy po chrześcijańsku pochować naszych braci i siostry zamordowanych ponad 80 lat temu» – powiedział biskup Witalij Skomarowski, ordynariusz diecezji łuckiej, który przewodniczył mszy w intencji pomordowanych mieszkańców wsi Ostrówki i Wola Ostrowiecka.

Na uroczystości pogrzebowej obecni byli potomkowie dawnych mieszkańców obu wsi, posłowie na Sejm RP oraz do Parlamentu Europejskiego, przedstawiciele resortów kultury Ukrainy i Polski, Ambasady RP w Kijowie, Konsulatu Generalnego RP w Łucku, Fundacji Wolność i Demokracja, Wołyńskiej Obwodowej Administracji Państwowej, Kowelskiej Rejonowej Administracji Państwowej oraz Wołyńskiej Rady Obwodowej, a także miejscowi mieszkańcy oraz pielgrzymi z Polski i Ukrainy.

«Nasz pobyt tutaj nie jest szukaniem zemsty, ale przywracaniem pamięci, jakkolwiek byłaby ona trudna dla obu stron» – zaznaczył ks. prałat Andrzej Puzon, proboszcz z Hrubieszowa.

W trakcie uroczystości Jakub Banaszek, prezydent Miasta Chełm, odczytał list Prezydenta RP Karola Nawrockiego. Przed zgromadzonymi wystąpili także wicemarszałek Sejmu RP Piotr Zgorzelski, minister kultury i dziedzictwa narodowego Marta Cienkowska, wiceminister kultury Ukrainy Iwan Werbycki, poseł na Sejm RP Mateusz Morawiecki, zastępca prezesa polskiego IPN Karol Polejowski.

«Dziś Rzeczypospolita Polska oddaje im cześć poprzez ten uroczysty pochówek» – podkreślił wicemarszałek Sejmu RP Piotr Zgorzelski.

«Naszym zadaniem jest przywrócenie ofiarom ich tożsamości. Dlatego będziemy kontynuować badania i identyfikację. Będziemy szukać kolejnych mogił. Wciąż nie odnaleziono wszystkich zamordowanych mieszkańców tych miejscowości. I właśnie dlatego dzisiejszy pogrzeb nie jest zakończeniem naszych działań na tym terenie. Proces, który prowadzimy, wymaga pracy historyków, archiwistów, archeologów, antropologów i genetyków oraz współpracy państw, Polski i Ukrainy» – powiedziała minister kultury i dziedzictwa narodowego Marta Cienkowska. Dodać należy, że w Ostrówkach i Woli Ostrowieckiej na odnalezienie czekają szczątki jeszcze ok. 300 dawnych mieszkańców wsi.

Wiceminister kultury Ukrainy Iwan Werbycki podziękował wszystkim zaangażowanym w prowadzenie prac poszukiwawczych i ekshumacyjnych, zarówno władzom i instytucjom, jak i naukowcom Polski i Ukrainy. Wspomniał również o służbach odpowiedzialnych za bezpieczeństwo podczas prac i uroczystości oraz Siłach Obrony Ukrainy, dzięki którym mogły odbyć się prace poszukiwawczo-ekshumacyjne i uroczystości pogrzebowe.

Uroczystości zakończyły się złożeniem do grobu – obok wcześniejszych 52 – trzech trumien wystawionych przed ołtarzem, które reprezentowały wszystkie ofiary, oraz złożeniem wieńców przy pomniku na zbiorowym grobie dawnych mieszkańców obu wsi zamordowanych w 1943 r.

Tekst i zdjęcia: Natalia Denysjuk



nego naщадками колишніх мешканців обох сіл, можна буде назвати імена людей, які в кожній із них спочивають.

«Настав цей довгоочікуваний день, коли ми можемо по-християнськи поховати наших братів і сестер, убитих понад 80 років тому», – сказав єпископ Віталій Скомаровський, який очолював месу в інтенції вбитих мешканців сіл Острівки та Воля Островецька.

На похоронній церемонії були присутні родини колишніх мешканців обох сіл, депутати Сейму RP та Європарламенту, представники міністерств культури України та Польщі, Посольства RP у Києві, Генерального консульства RP у Луцьку, фундації «Свобода і демократія», Волинської обласної державної адміністрації, Ковельської районної військової адміністрації та Волинської обласної ради, а також місцеві мешканці й паломники з Польщі та України.

«Наше перебування тут – це не пошук помсти, а відновлення пам'яті, якою складною вона не була би для обох сторін», – зазначив отець-прелат Анджей Пузон із Грубешова.

Під час церемонії мер Холма Якуб Банасшек зачитав лист президента Республіки Польща Кароля Nawrockiego. Із промовами виступили також віцеспікер Сейму RP Пйотр Згожельський, міністерка культури та національної спадщини RP Марта Ценковська, заступник міністра культури України Іван Вербицький, депутат Сейму RP Матеуш Моравецький, заступник голови польського Інституту національної пам'яті Кароль Полейовський.

«Сьогодні Республіка Польща вшановує їхню пам'ять цим перепохованням», – наголосив віцеспікер Сейму RP Пйотр Згожельський.

«Наше завдання – повернути жертвам їхню ідентичність. Тому ми продовжуватимемо дослідження та ідентифікацію. Ми шукатимемо інші могили. Ще не знайдені всі вбиті мешканців цих сіл. І саме тому сьогоднішнє перепоховання не завершує наших робіт на цій території. Цей процес вимагає участі істориків, архівістів, археологів, антропологів та генетиків, а також співпраці обох держав – Польщі та України», – сказала міністерка культури RP Марта Ценковська. Варто додати, що в Острівках та Волі Островецькій досі не вдалося знайти останки ще близько 300 колишніх мешканців сіл.

Заступник міністра культури України Іван Вербицький подякував усім, хто брав участь у проведенні пошукових та ексгумаційних робіт: і владі та установам, і науковцям із Польщі та України. Він згадав про служби, відповідальні за безпеку під час робіт та перепоховання, а також Сили оборони України, завдяки яким узагалі можливі пошуково-ексгумаційні роботи та перепоховання.

На завершення церемонії в могилі, поруч із поставленими тут заздалегідь, розмістили три труни, які стояли перед вівтарем, символізуючи всі жертви. Відбулося ще покладання вінків біля пам'ятника на масовому похованні колишніх мешканців обох сіл, убитих у 1943 р.

Текст і фото: Наталя Денисюк



Trwa renowacja pomnika

Триває ремонт пам'ятника

Dubieńskie Towarzystwo Kultury Polskiej kontynuuje renowację pomnika na zbiorowym grobie żołnierzy 49 Pułku Piechoty Wojska Polskiego, którzy zginęli w 1920 r. podczas wojny polsko-bolszewickiej.

Miejsce pochówku położone jest na miejskim cmentarzu przy ulicy Myrohoszczańskiej w Dubnie. Wcześniej członkowie Dubieńskiego TKP uporządkowali teren wokół tego grobu i oczyścili krzyż z rdzy, aby następnie go pomalować. 26 sierpnia usunęli z grobu uszkodzone i zniszczone przez czas płyty oraz przygotowali go do ułożenia nowych. Sam pomnik zachowa swój pierwotny wygląd. Prace prowadzone są w ramach projektu «Renowacja mogił żołnierzy Wojska Polskiego poległych w wojnie z

1920 r. na Dubieńszczyźnie», którego głównym celem jest zachowanie polskiego dziedzictwa narodowego oraz uczczenie pamięci poległych. Inicjatywa jest realizowana przy wsparciu Stowarzyszenia «Wspólnota Polska» i dofinansowana w ramach sprawowania opieki Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą w 2026 r.

Tekst i zdjęcia: Jana Kłymczuk, Dubieńskie Towarzystwo Kultury Polskiej



Дубенське товариство польської культури продовжує ремонт пам'ятника на братській могилі солдатів 49-го піхотного полку Війська Польського, які загинули в 1920 р. під час польсько-більшовицької війни.

Могила розташована на міському кладовищі на вулиці Мировошанській у Дубні. Раніше члени товариства впорядкували територію навколо цього поховання та очистили хрест від іржі, щоб потім його пофарбувати. 26 серпня вони зняли з могили пошкоджені і зруйновані часом плити та провели підготовчі роботи до вкладання нових. Сам пам'ятник збереже свій первісний вигляд.

Роботи проводять у межах проекту «Реставація могил воїнів Війська

Польського, полеглих у війні 1920 р. на Дубенщині», головною метою якого – збереження польської національної спадщини та вшанування пам'яті полеглих.

Ініціатива реалізується за підтримки товариства «Польська спільнота» та фінансується в рамках опіки Сенату Республіки Польща над Полонією та поляками за кордоном у 2026 р.

Текст і фото: Яна Климчук, Дубенське товариство польської культури

Prace na cmentarzu w Rymaczach

Впорядкування цвинтаря в Римачах

Członkowie Stowarzyszenia Kultury Polskiej im. Michała Ogińskiego w Lubomlu przeprowadzili kolejną akcję porządkowania cmentarza w Rymaczach.

W sobotę, 22 sierpnia, oraz w poniedziałek, 24 sierpnia, na części cywilnej i wojskowej cmentarza pracował prezes SKP im. Michała Ogińskiego w Lubomlu Włodzimierz Pedycz. Ostatnio pracuje on w Polsce, a do Lubomla przyjeżdża na weekendy. W okresie, kiedy trawa intensywnie rośnie, od czasu do czasu udaje się sam lub wraz z członkami organizacji na cmentarze w Lubomlu, Rymaczach, Ostrówkach i Mielnikach, aby ją wykosić. We wtorek na cmentarz w Rymaczach udali się zastępca prezesa SKP Serhij Karpenko oraz Olena Semenczuk wraz z córką Oksaną, którzy również regularnie porządkują stare cmentarze katolickie w okolicy. Serhij Karpenko dokończył koszenie pozostałej części terenu, a Olena i Oksana Semenczuk zagrabiły skoszoną trawę i wyniosły ją poza teren cmentarza. Usunęły również gałęzie, które spadły z drzew podczas niedawnej burzy.



Natalia Denysiuk
Zdjęcie udostępnione przez Włodzimierza Pedycza

Члени Товариства польської культури імені Міхала Огінського в Любомлі провели ще одне впорядкування кладовища в Римачах.

У суботу, 22 серпня, та понеділок, 24 серпня, на цивільній та військовій

частинах кладовища працював голова ТПК імені Міхала Огінського в Любомлі Володимир Педич. Останнім часом він працює в Польщі, до Любомля приїжджає на вихідні. Час від часу в теплу пору року, коли в ріст інтенсивно йде трава, вибирається сам або із членами організації на кладовища в Любомлі, Римачах, Острівках та Мельниках, щоб її скосяти. У вівторок на цвинтар у Римачах прибули заступник голови ТПК Сергій Карпенко та Олена Семенчук із донькою Оксаною, які теж регулярно впорядковують старі католицькі кладовища. Сергій Карпенко докосив ту площу, яка залишилася, а Олена й Оксана Семенчук позагрібали скошену траву та винесли її за межі цвинтаря. Вони прибрали ще гілля, впале з дерев під час нещодавнього буревію.

Наталія Денисюк
Фото надав Володимир Педич

Informacja wołyńska

Волинська інформація

Studia na Łuckim Narodowym Uniwersytecie Technicznym rozpoczęło ok. 4000 studentów, na Wołyńskim Uniwersytecie Narodowym im. Łesi Ukrainki – prawie 3500.

Луцький національний технічний університет зарахував на навчання близько 4000 першокурсників, а Волинський національний університет імені Лесі Українки – майже 3500.

Ok. 100 uczestników z różnych regionów wzięło udział w Ogólnoukraińskim Turnieju Walki Średniowiecznej «Średniowieczny Łuczesk», który miał miejsce w Łucku w dniach 5–6 września.

Bliżko 100 uczestników z różnych regionów dołączyło do Всеукраїнського турніру з середньовічного бою «Середньовічний Лучеськ», що тривав 5–6 вересня в Луцьку.

W ciągu lata przez cztery przejścia graniczne w obwodzie wołyńskim przejechało około 1,203 mln osób i 237 tys. pojazdów. Ruch pasażerski wzrósł o 29,6 % w porównaniu do średniej rocznej. Największe natężenie ruchu odnotowano w lipcu.

Протягом літа через чотири пункти пропуску на Волині прослідували близько 1,203 млн людей і 237 тис. транспортних засобів. Порівняно із середньорічними показниками пасажиропотік збільшився на 29,6 %. Найбільш завантаженим був липень.

W nowym roku szkolnym 127 tys. uczniów z obwodu wołyńskiego będzie otrzymywać bezpłatne posiłki, które zostaną opłacone z budżetu państwa.

127 тис. волинських школярів у новому навчальному році безплатно отримуватимуть гарячі обіди. Харчування фінансують коштом державної субвенції.

Pirotechnicy Państwowej Służby Ukrainy ds. Sytuacji Nadzwyczajnych w Obwodzie Wołyńskim zneutralizowali w tym roku 370 przedmiotów wybuchowych znalezionych na terenie regionu.

Піротехніки ДСНС Волині цього року знешкодили 370 вибухонебезпечних предметів, знайдених на території області.

30 lat wspólnej drogi

30 років спільного шляху

5 września Towarzystwo Kultury Polskiej Ziemi Zdobunowskiej zorganizowało obchody 30-lecia organizacji.



Trzydzieści lat to piękna historia pełna pracy, spotkań, wspólnych przedsięwzięć, wydarzeń kulturalnych oraz troski o zachowanie języka polskiego, tradycji i pamięci o przodkach. To także trzy dekady, w których Towarzystwo stało się ważną częścią życia kulturalnego Zdobunowszczyzny, jednocząc ludzi, dla których ważne są polska kultura i tradycje.

Uroczystości rozpoczęły się mszą świętą w intencji Towarzystwa odprowadzoną w kościele Świętych Apostołów Piotra i Pawła przez ks. proboszcza Krzysztofa Orlickiego oraz ks. Grzegorza Oważanego z Dubna. Świątynia została pięknie udekorowana kwiatami, które stworzyły wyjątkową świąteczną atmosferę.

W modlitwie wspomniano wszystkich, którzy przez lata byli związani z Towarzystwem, wspierali jego działalność, a których nie ma już wśród nas.

W uroczystości uczestniczyli: konsul Marcin Chruściel z Konsulatu Generalnego RP w Łucku wraz z małżonką, przedstawiciele Równieńskiej Rady Obwodowej, mer Zdobunowa, a także przyjaciele z polskich organizacji z Równego, Dubna, Niecieszyna i Szepetówki.

Po mszy nastąpiło uroczyste otwarcie jubileuszowego spotkania. Pięknym muzycznym akcentem był jeden z nokturnów Fryderyka Chopina w wykonaniu pianistki Natalii Weranowskiej.

Następnie prowadzący zaprosili wszystkich do udziału w Narodowym Czytaniu. W tym roku Polacy na całym świecie sięgnęli po «Dziady» Adama Mickiewicza. Fragmenty utworu czytali konsul RP Marcin Chruściel wraz z małżonką, prezes TKP Ziemi Zdobunowskiej Zofia Michalewicz, ks. proboszcz Krzysztof Orlicki oraz uczniowie polskich szkół ze Zdobunowa i Niecieszyna.

Po części oficjalnej odbył się koncert, który stał się prawdziwym świętem polskiej piosenki, muzyki i tańca. Na gości czekał także poczęstunek złożony z dań kuchni polskiej, m.in. bigosu i zupy pomidorowej.

Koncert rozpoczął działający przy Towarzystwie Kultury Polskiej Ziemi Zdobunowskiej zespół «Polskie Kwiaty». W jego wykonaniu zabrzmiały znane i lubiane polskie piosenki, m.in. «Cicha woda», «Obozowe tango», «Graj skrzypku, graj», «W moim ogródeczku».

Publiczność swoim występem podbił również zespół «Atomowe Serce», działający przy Polskim Klubie w Niecieszynie i Enerhodarze, oraz zespół tańca ludowego «Horlycia» ze Zdobunowa. Serdecznie przyjęty został chór «Wesoły Wieczór» z Towarzystwa Kultury Polskiej im. Władysława Reymonta na Równieńszczyźnie.

Dubieńskie Towarzystwo Kultury Polskiej reprezentowała córka poległego żołnierza Polina Didenko z piosenką «Mrija» (pol. Marzenie). Jej występ był szczególnie wzruszającym momentem koncertu i przypominał o tych, którzy oddali swoje życie za Ukrainę.

W części artystycznej wystąpili także prowadzący wydarzenie Anatolij Cymbaluk wraz z córką Darią, prezentując piękny występ wokalny.

Nie zabrakło również najmłodszych artystów – uczniów Polskiej Szkoły przy Towarzystwie Kultury Polskiej Ziemi Zdobunowskiej. Ich występ był pięknym dowodem na to, że język polski, kultura, pieśń i tradycje mają swoją przyszłość.

Na zakończenie koncertu zabrzmiała piosenka «Niech żyje bał» w wykonaniu prowadzącej Ałły Stryhun.

Następnie na scenę zaproszono osoby związane z Towarzystwem od początku istnienia. To dzięki ich wieloletniej pracy i zaangażowaniu Towarzystwo mogło się rozwijać i przez trzy dekady realizować swoją misję. Wręczono im podziękowania od TKP, Równieńskiej Rady Obwodowej oraz Zdobunowskiej Rady Miejskiej.

Podczas uroczystości odczytano list gratulacyjny od Federacji Organizacji Polskich na Ukrainie skierowany do TKP z okazji 30-lecia.

Miłą i zupełnie nieoczekiwaną niespodzianką był prezent od nauczycielki języka polskiego Barbary Włodarczyk z Krakowa. Jej ciepłe słowa i pamięć były dla członków organizacji szczególnie wzruszające, ponieważ przed laty pani Barbara uczyła języka polskiego dzieci z TKP Ziemi Zdobunowskiej.

Pięknym gestem był wspaniały bukiet kwiatów od Przyjaciela Towarzystwa z Polski – Tomasza, który swoją życzliwością i pamięcią dodał temu dniowi jeszcze więcej ciepła.

Jubileusz 30-lecia TKP Ziemi Zdobunowskiej był uroczystym wydarzeniem, ale przede wszystkim spotkaniem pokoleń, które łączy miłość do polskiej kultury i tradycji.

Towarzystwo serdecznie dziękuje wszystkim, którzy przybyli na święto oraz tym, którzy przez te lata swoją pracą, obecnością, życzliwością i wsparciem pomagali Towarzystwu rozwijać się i pielęgnować polską kulturę.

Jubileuszowe uroczystości odbyły się w ramach zadania «Piknik jubileuszowy z okazji 30-lecia Towarzystwa Kultury Polskiej Ziemi Zdobunowskiej», które zostało dofinansowane w ramach konkursu ofert na realizację zadań publicznych z zakresu opieki Senatu RP nad Polonią i Polakami za granicą: «Senat – Polonia 2026». Zadanie jest częścią projektu «Z Polską w sercu na Ukrainie. Wydarzenia kulturalne i artystyczne» realizowanego przez Fundację Wolność i Demokracja.

Pomoc w organizacji uroczystości została udzielona także przez Zdobunowską Radę Miejską, biznesmena Maksyma Andruszkę oraz członków TKP Ziemi Zdobunowskiej Serhija Maksymczuka, Włodzimierza Orłowa, Olega Daciuka i Maksyma Hołuba.

Zofia Michalewicz
Fot. Olga Kłymkowycz-Pylypчук

5 вересня Товариство польської культури Здобунівщини організувало урочистість із нагоди 30-річчя організації.



30 років – це прекрасна історія, сповнена праці, зустрічей, спільних проєктів, культурних подій, збереження польської мови, традицій і пам'яті про предків. Це також три десятиліття, протягом яких товариство стало важливою частиною культурного життя Здобунівщини, об'єднуючи людей, для яких важливі польська культура і традиції.

Урочистість розпочалася богослужінням в інтенції товариства, яке в костелі Святих Апостолів Петра і Павла відправили настоятель парафії, отець Кшиштоф Орліцкі та отець Гжегож Оважани з Дубна. Із нагоди свята храм прикрасили квітами.

У молитві присутні згадали всіх померлих, які протягом десятиліть були пов'язані з товариством та підтримували його діяльність.

На святковий захід завітали консул Марцін Хрущель із Генерального консульства Республіки Польща в Луцьку разом із дружиною, представники Рівненської обласної ради, Здобунівський міський голова, а також друзі з польських організацій із Рівного, Дубна, Нетішина та Шепетівки.

Після меси відбулося урочисте відкриття ювілейної зустрічі. Прекрасним музичним акцентом став один із нокturnів Фрідріха Шопена у виконанні піаністки Наталії Верановської.

Ведучі запросили всіх до участі в Національному читанні. Цього року поляки у всьому світі читали поетичну драму «Дзяди» Адама Міцкевича. Уривки з твору прозвучали у виконанні консула Марціна Хрущеля та його дружини, голови ТПК Здобунівщини Софії Михалевич, отця Кшиштофа Орліцкі та учнів польських шкіл у Здобуніві й Нетішині.

Після офіційної частини відбувся концерт. На гостей чекало також частування стравами польської кухні, зокрема бігосом та помідорною зупою.

Концерт розпочав ансамбль «Польські квіти», який діє при Товаристві польської культури Здобунівщини. У його виконанні прозвучали відомі та улюблені багатьма польські пісні, зокрема «Cicha woda», «Obozowe tango», «Graj skrzypku, graj», «W moim ogródeczku».

Своїми виступами глядачів підкорили колектив «Атомне серце», який діє при Польському клубі в Нетішині та Енергодарі, й ансамбль народного танцю «Горлиця» зі Здобунова. На сцену вийшов ще ансамбль «Веселий вечір» із Товариства польської культури імені Владислава Реймонта в Рівному.

Дубенське товариство польської культури представляла донька загиблого солдата Поліна Діденко з піснею «Мрія». Її виступ став особливо зворушливим моментом концерту та нагадав усім про тих, хто віддав своє життя за Україну.

Чудовий вокальний номер глядачам подавали ведучий заходу Анатолій Цимбалюк разом із донькою Дарією.

Не обійшлося й без найменших – учнів польської школи при Товаристві польської культури Здобунівщини. Їхній виступ став прекрасним доказом того, що польська мова, культура, пісня та традиції мають майбутнє.

На завершення концерту прозвучала пісня «Хай живе баł» у виконанні ведучої Алли Стригун.

Далі на сцену запросили людей, пов'язаних із товариством від початків його існування. Саме завдяки їхній багаторічній діяльності та відданості товариство могло розвиватися і протягом трьох десятиліть реалізовувати свою місію. Їм вручили подяки від ТПК, Рівненської обласної ради та Здобунівської міської ради.

Під час урочистостей зачитали вітальний лист від Федерації польських організацій в Україні, адресований товариству з нагоди 30-річчя.

Приємною несподіванкою став подарунок від учительки польської мови Барбари Влодарчик із Кракова. Її теплі слова були для членів організації особливо зворушливими, адже багато років тому пані Барбара викладала польську мову дітям із ТПК Здобунівщини.

Прекрасним жестом став чудовий букет від друга товариства з Польщі – Томаша, який своєю увагою додав цьому дню ще більше тепла.

30-річчя ТПК Здобунівщини було не тільки урочистою подією, але й зустріччю поколінь, які об'єднують польська культура і традиції.

Товариство щиро дякує тим, хто завітав на свято, а також усім, хто протягом цих років своєю працею, присутністю, доброзичливістю та підтримкою допомагав товариству розвиватися та плекати польську культуру.

Ювілейний захід відбувся в рамках ініціативи «Ювілейний пікнік із нагоди 30-річчя Товариства польської культури Здобунівщини», яка отримала фінансування в рамках конкурсу пропозицій на публічні проєкти у сфері опіки Сенату РП над Полонією та поляками за кордоном «Сенат – Полонія. 2026». Ініціатива є частиною проєкту «З Польщею в серці в Україні. Культурні та мистецькі події», який реалізує фундація «Свобода і демократія».

Допомогу в організації урочистості надали Здобунівська міська рада, підприємець Максим Андрушко та члени ТПК Здобунівщини Сергій Максимчук, Володимир Орлов, Олег Дацюк і Максим Голуб.

Софія Михалевич
Фото: Ольга Клімкович-Пилипчук

Мłodzież poznawała sztukę ogrodową

Молодь пізнавала паркову архітектуру

Мłodzież z Równego uczyła się języka polskiego, poznawała historię oraz zwiedzała zabytki sztuki ogrodowej w ramach «Szkoły architektury. Zabytki sztuki ogrodowej Wołynia». Półkolonie, w których wzięło udział ponad 20 uczniów polskiego pochodzenia, przez 10 dni pomagały w odkrywaniu ciekawych obiektów w regionie.

Ukraińsko-Polski Sojusz im. Tomasza Padury już nie po raz pierwszy organizuje półkolonie poświęcone architekturze Wołynia. W poprzednich latach uczestnicy projektu poznawali polski modernizm i architekturę międzywojenną. W tym roku zadanie jest realizowane przy wsparciu finansowym Instytutu Rozwoju Języka Polskiego.

Koordynatorzy półkolonii uczyli jej uczestników, jak być badaczami, i tłumaczyli, że nawet zwykła cegła, jeśli przyjrzeć się jej uważniej, może dostarczyć wielu ciekawych informacji o okresie historycznym, w którym została wyprodukowana. Zabytki to żywy przykład, który pomaga nam w zrozumieniu historii. Pokazują priorytety państw z czasów, w których powstały, poziom zaможности мешканців oraz їх уподобання естетичне.

Bogaty program półkolonii obejmował wybieczki edukacyjne, wizyty w instytucjach związanych z architekturą, zajęcia z języka polskiego oraz zadania praktyczne, podczas wykonania których można było zastosować zdobytą wiedzę.

W swobodnej atmosferze wakacyjnej uczestnicy półkolonii pisali biegające dyktando, wcielali się w rolę marketingowców i tworzyli własne reklamy, a także brali udział w grach integracyjnych i edukacyjnych. Każdy element programu, krok po kroku, wzbogacał багаж wiedzy młodych badaczy w zakresie tematyki półkolonii. Za sumienne wykonywanie zadań koordynatorzy projektu wręczali uczestnikom motywujące ich nagrody.

Podczas wykładu prof. dr hab. inż. arch. Olgi Mychajłyszyn z Katedry Architektury i Projektowania Środowiskowego Narodowego Uniwersytetu Gospodarki Wodnej i Zarządzania Zasobami Naturalnymi w Równem (NUGWiZZN), uczestnicy półkolonii poznawali historię powstania ogrodów i parków, uczyli się rozróżniania ich według rodzajów oraz poznawali nazwy elementów ogrodowych, takich jak boskiet, labirynt, gabinet itp.

W Centrum Historii Cyfrowej Anton Shynkaruk opowiadał o tym, jak nowoczesne technologie pomagają w odbudowie zabytków architektury. Podał m.in. przykład katedry Notre-Dame w Paryżu, podczas odbudowy której wykorzystano model 3D tej świątyni, wygenerowany wcześniej na potrzeby gier komputerowych. Prelegent zaprezentował wykonane za pomocą drukarki 3D modele nieistniejących dziś wołyńskich pałaców i opowiedział, w jaki sposób zostały stworzone.

Młodzież odwiedziła ośrodek turystyczno-rozrywkowy «Tajemnicze podziemia Równego», gdzie mogła sobie wyobrazić, jak niegdyś wyglądał zespół pałacowo-ogrodowy książąt Lubomirskich, o których opowiadała dziennikarka i krajoznawczyni Switłana Kalko.

Oksana Majboroda, ekologiczna aktywistka i współzałożycielka inicjatywy na rzecz zazieleniania Równego «Ogród opowieści», opowiadała o ekologicznych aspektach pielęgnacji i ochrony miejskich terenów zielonych, a także zapoznała uczestników półkolonii z najstarszymi drzewami w mieście. Oprowadziła młodzież także po parku na Grabniku w Równem.

Uczniowie odwiedzili zespół pałacowo-parkowy Chodkiewiczów w Młynowie, zamek w Dubnie oraz Dubieńskie Towarzystwo Kultury Polskiej, Zawodową Szkołę Leśną w Bereźnem będącą oddziałem NUGWiZZN, oraz ogród dendrologiczny w Bereźnem. We wszystkich tych miejscach na uczestników półkolonii czekało nie tylko zwiedzanie, ale także aktywności intelektualne: quizy i kwesty edukacyjne.

«Szkoła Architektury» zakończyła się tworzeniem makiet architektonicznych, dzięki cze-

Молодь із Рівного вивчала польську мову, пізнавала історію та відвідувала пам'ятки садово-паркового мистецтва під час «Школи архітектури. Пам'ятки паркової архітектури Волині». Денний табір, який згромадив понад 20 школярів польського походження, впродовж 10 днів відкривав його учасникам цікавинки регіону.



mu młodzież miała okazję do wykorzystania w praktyce wiedzy zdobytej w trakcie półkolonii. Uczestnikom pomagał starszy wykładowca Katedry Architektury i Projektowania Środowiskowego NUGWiZZN Mychajło Naumec. W trzyosobowych grupach dzieci realizowały swoje pomysły dotyczące modernizacji parku na Grabniku w Równem. Następnie zaprezentowały swoje prace, uzasadniając zrealizowane pomysły.

Zwieńczeniem dziesięciodniowej «Szkoły Architektury» był test na platformie Quizizz, podczas którego uczniowie przypomnieli sobie przerobiony materiał i sprawdzili swoją wiedzę.

Na pożegnanie uczestnicy półkolonii otrzymali dyplomy, kubki z logo projektu oraz poczęstowali się tortem upieczonym z okazji zakończenia półkolonii.

Wydarzenie sfinansowane przez Instytut Rozwoju Języka Polskiego ze środków budżetu państwa w ramach wykonywania zadania «Półkolonie dla dzieci polonijnych w miejscu zamieszkania – Ukraina cz. III» realizowanego przez Fundację Wolność i Demokracja.

Mariana Jakobczuk,
Ukraińsko-Polski Sojusz im. Tomasza Padury w Równem
Fot. Mariana Jakobczuk, Andrij Tkaczuk

wali się w marketologów i stворювали власні реклами, грали в інтеграційні та навчальні ігри. Кожен елемент програми цеглинка за цеглинкою доповнював багаж знань юних дослідників щодо тематики табору. За старання виконання завдань координатори проекту нагороджували учасників мотиваційними призами.

На лекції Ольги Михайлишин, професорки кафедри архітектури та середовищного дизайну Національного університету водного господарства та природокористування в Рівному, учасники табору вивчали історію виникнення садів та парків, училися розрізняти їх за видами та дізнавалися назви паркових елементів, як-от боскет, лабіринт, кабінет тощо.

У Центрі цифрової історії Антон Шинкарук розповідав про те, як сучасні технології допомагають відновлювати пам'ятки архітектури. Зокрема, цікавим прикладом було те, що у відбудові Собору Паризької Богоматері використовували 3D-моделі цієї будівлі, згенеровані раніше для комп'ютерних ігор. Він продемонстрував виготовлені за допомогою 3D-принтера моделі зниклих волинських палаців та розповів, яким чином їх створювали.

Молодь відвідала туристично-розважальний комплекс «Таємничі підземелля Рівного», де мала можливість уявити, як виглядав колись палацово-парковий комплекс князів Любомирських, про який розповіла журналістка та краєзнавиця Світлана Калько.

Екоактивістка та співзасновниця ініціативи з озеленення Рівного «Сад історій» Оксана Майборода розповідала про екологічні аспекти догляду та збереження міських зелених зон, а також ознайомила учасників табору з найстарішими деревами міста. Під її керівництвом відбулася екскурсія парком на Grabniku в Рівному.

Діти відвідали палацово-парковий ансамбль Ходкевичів у Млинові, Дубенський замок та польське товариство в Дубні, Березнівський лісотехнічний фаховий коледж НУВГП та дендропарк у Березному. В усіх цих місцях на учасників табору чекали не лише екскурсії, а й інтелектуальні активності, наприклад, вікторини та навчальні квести.

Завершальним етапом «Школи архітектури», під час якого учасники мали змогу використати на практиці всі здобуті впродовж табору знання, було створення архітектурних макетів. У цьому процесі дітям допомагав старший викладач кафедри архітектури та середовищного дизайну НУВГП Михайло Наумець. У групах по троє діти втілювали свої ідеї щодо модернізації парку на Grabniku в Рівному. Після цього виконавці презентували свої роботи.

Підсумком десятиденної «Школи архітектури» став тест на платформі Quizizz, під час якого школярі пригадали пройдений матеріал та перевірили власні знання.

На прощання учасники табору отримали дипломи, горнята з логотипом проекту та почастилися святковим тортом.

«Школа архітектури» відбулася за фінансової підтримки Інституту розвитку польської мови за кошти державного бюджету в рамках виконання завдання «Денні табори для полінодій дітей за місцем проживання – Україна, частина III», яке реалізує фундація «Свобода і демократія».

Мар'яна Якобчук,
Укraiнсько-польський союз
імені Томаша Падурі в Рівному
Фото: Мар'яна Якобчук, Андрій Ткачук

Niech brzmi Mickiewicz

Нехай звучить Міцкевич

Польские организации взяли udział w Narodowym Czytaniu dramatu Adama Mickiewicza «Dziady» – jednego z najważniejszych dzieł polskiego romantyzmu. Towarzystwa połączyły akcję z inauguracją nowego roku szkolnego w sobotnio-niedzielnich szkołach.



Луцьк

Co roku Polacy z różnych zakątków świata biorą udział w Narodowym Czytaniu. Akcja odbywa się od 2012 r. pod patronatem honorowym polskiej pary prezydenckiej. W jej ramach czytane są wybrane dzieła polskiej literatury.

W poprzednich latach zabrzmiały utwory Adama Mickiewicza, Aleksandra Fredry, Henryka Sienkiewicza, Bolesława Prusa, Stanisława Wyspiańskiego, Stefana Żeromskiego, Gabrieli Zapolskiej, Juliusza Słowackiego oraz innych pisarzy.

W tym roku akcja odbyła się po raz 15., a na lekturę wybrano fragmenty dramatu Adama Mickiewicza «Dziady» – jednego z najważniejszych dzieł polskiej literatury romantycznej (w 2012 r. czytano poemat Mickiewicza «Pan Tadeusz»).

Poprzez swoich bohaterów poeta porusza tematy bliskie każdemu człowiekowi: życia i śmierci, dobra i zła, miłości, cierpienia i szczęścia. Jedną z głównych myśli utworu pozostaje aktualna również dzisiaj: aby poznać prawdziwe szczęście, trzeba doświadczyć również cierpienia.

Część II «Dziadów» nawiązuje do ludowego obrzędu wywoływania duchów i ukazuje moralne prawdy dotyczące ludzkiego życia. Część IV koncentruje się na nieszczęśliwej miłości Gustawa, przedstawiając romantyczną wizję uczucia silniejszego niż śmierć. Część III ma wymiar patriotyczny i narodowy. Powstała ona po upadku powstania listopadowego, ukazuje cierpienia Polaków pod zaborem oraz ich nadzieję na odzyskanie wolności. Niedokończona Część I zawiera rozważania o młodości, samotności i poszukiwaniu sensu życia.

«Niech brzmi Mickiewicz na tej sali» – powiedziała Switłana Zińczuk, prezes Wołyńskiego Zjednoczenia Nauczycieli Polonistów Ukrainy im. Gabrieli Zapolskiej, rozpoczynając Narodowe Czytanie w Łucku, zorganizowane wspólnie z Towarzystwem Kultury Polskiej im. Tadeusza Kościuszki. Wydarzenie odbyło się 5 września w Centrum Polskim.

Katarzyna Nehodiuk, studentka polonistyki na Wołyńskim Uniwersytecie Narodowym im. Łesi Ukrainki, przybliżyła zgromadzonym sylwetkę Adama Mickiewicza oraz jego słynny dramat, a także wyjaśniła, na czym polegał dawny obrzęd dziadów.

«Dziady» w Centrum Polskim były czytane przez nauczycieli języka polskiego zrzeszonych w Wołyńskim Zjednoczeniu Nauczycieli Polonistów Ukrainy im. Gabrieli Zapolskiej, członków Towarzystwa Kultury Polskiej im. Tadeusza Kościuszki oraz uczniów szkoły sobotnio-niedzielniej, działającej przy nim, a także młodzież z miejscowych szkół średnich, uczącą się języka polskiego.

Switłana Zińczuk zaznaczyła, że nauczyciele przygotowywali się wraz z uczniami do czytania «Dziadów» zawczasu, gdyż nie jest to łatwy utwór, a w dodatku nie ma go na liście lektur

Польські організації взяли участь у Національному читанні драми Адама Міцкевича «Дзяди» – одного з найважливіших творів польського романтизму. Товариства поєднували акцію з урочистим початком нового навчального року в суботньо-недільних школах.



Луцьк

Щороку поляки з різних країн світу беруть участь в акції «Національне читання». Її проводять із 2012 р. під почесним патронатом польської президентської пари, обираючи шедеври польської літератури.

Минулих років звучали твори Адама Міцкевича, Александра Фредра, Генрика Сенкевича, Болеслава Пруса, Станіслава Виспяńskiego, Стефана Жеромського, Gabrieli Zapolskiej, Юліуша Словацького та інших авторів.

Цьогоріч акція відбулася в п'ятнадцяте. Її учасники в усьому світі читали уривки з твору Адама Міцкевича «Дзяди» – одного з найважливіших творів польської літератури епохи романтизму (у 2012 р. читали поему «Пан Тадеуш»).

Через своїх героїв поет говорить про те, що близьке кожній людині: життя і смерть, добро і зло, любов, страждання та щастя. Одна з головних думок твору залишається актуальною й сьогодні: щоб пізнати справжнє щастя, потрібно пережити й гіркоту страждання.

Частина II «Дзядів» присвячена народному обряду викликання духів і розкриває низку моральних істин. Частина IV зосереджена на нещасливому коханні Густава, представляючи романтичне бачення почуття, сильнішого за смерть. Частина III має патріотичний і національний вимір. Міцкевич написав її після поразки Листопадового повстання, показуючи страждання поляків під час поділів та їхню

надію на відновлення незалежності. Частина I залишилася незавершеною. Вона містить роздуми про молодість, самотність і пошук сенсу життя.

«Нехай звучить Міцкевич у цій залі», – цими словами Switłana Zińczuk, голова Волинського обласного відділення Спілки вчителів-полоністів України імені Gabrieli Zapolskiej, розпочала акцію «Національне читання», організовану в Луцьку разом із Товариством польської культури імені Тадеуша Костюшка. Захід відбувся 5 вересня в Польському центрі.

Катерина Негодюк, яка навчається на полоністиці у Волинському національному університеті імені Лесі Українки, ознайомила присутніх із постаттю Адама Міцкевича, коротко представила його знамениту драму та пояснила, в чому полягав давній польський обряд дзядів.

«Дзяди» в Польському центрі читали вчителі польської мови з Волинського обласного відділення Спілки вчителів-полоністів України імені Gabrieli Zapolskiej, члени Товариства польської культури імені Тадеуша Костюшка, учні суботньо-недільної школи, яка діє при ТПК, та школярі з місцевих закладів середньої освіти.

Switłana Zińczuk зазначила, що вчителі готувалися з учнями до читання «Дзядів» заздалегідь, оскільки це нелегкий твір, до того ж його немає у шкільній програмі в Україні. Водночас в українських середніх школах ви-



Дубно



Ковель

ukraińskich szkół średnich. Jest za to wiersz Mickiewicza «Niepewność», ballada «Świtez» czy «Sonety krymskie». Jak powiedzieli nauczyciele, obecni na akcji w Centrum Polskim w Łucku, utwory polskiego wieszczą są często recytowane przez uczniów miejscowych szkół podczas Konkursu Recytatorskiego im. Juliusza Słowackiego organizowanego co roku przez Wołyńskie Zjednoczenie Nauczycieli Polonistów Ukrainy im. Gabrieli Zapolskiej.

W Stowarzyszeniu Kultury Polskiej imienia Ewy Felińskiej na Wołyniu Mickiewicza czytano 5 i 6 września. W akcji wzięło udział kilka grup uczniów, którzy już od 3–4 lat poznają język polski, polską historię i kulturę.

Uczniowie i nauczyciele szkoły sobotnio-niedzielnej rozmawiali o Mickiewiczu, o jego epoce i o bohaterach «Dziadów». Zastanawiali się nad tym, czym jest miłość, tęsknota, cierpienie, pamięć, wolność i nadzieja. Okazało się, że słowa napisane przez poetę przed wieloma laty nadal potrafią poruszyć serca młodych ludzi.

Każdy mógł wybrać fragment utworu i przeczytać go przed pozostałymi uczestnikami. Jedni czytali z odwagą i pewnością siebie, inni z lekkim wzruszeniem i trema. Jednak wszystkie wystąpienia zostały nagrodzone gorącymi brawami, upominkami oraz dyplomami.

Razem z uczniami czytali i wspierali ich: prezes Stowarzyszenia dr Wiktor Jaruczyk, dyrektor Szkoły Sobotnio-Niedzielnej Aleksander Świca, przewodnicząca Koła Nauczycieli Szkoły dr Olga Jaruczyk, a także nauczycielki języka i kultury polskiej Albina Dudnyk i Natalia Łysak.

Narodowe Czytanie w Dubnie odbyło się w kościele Świętego Jana Nepomucena. Wydarzenie zostało zorganizowane przez Dubieńskie Towarzystwo Kultury Polskiej. Słowo polskie zabrzmiało w wykonaniu uczniów sobotnio-niedzielnej szkoły języka polskiego przy Towarzystwie oraz dorosłych członków organizacji.

«Dziady» zabrzmiały również w Manewiczach. Narodowe Czytanie odbyło się w parafii Ducha Świętego, która już nie po raz pierwszy uczestniczyła w tej akcji. Po jedno z najważniejszych dzieł polskiej literatury parafianie sięgnęli wspólnie z ks. proboszczem Marcinem Ciesielskim.

W Kowlu dramat Adama Mickiewicza był czytany przez członków Towarzystwa Kultury Polskiej, nauczycieli i absolwentów Szkoły Polskiej, działającej przy TKP, a także uczniów i ich rodziców.

Zgromadzeni najpierw omówili tematykę poszczególnych części «Dziadów», a następnie czytali wybrane fragmenty. Obejrżeli również niektóre sceny z filmu «Lawa» z 1989 r. w reżyserii Tadeusza Łomnickiego.

Towarzystwo Kultury Polskiej Ziemi Zdobunowskiej połączyło Narodowe Czytanie z piknikiem z okazji 30-lecia organizacji, który odbył się 5 września na dziedzińcu kościoła Świętych Apostołów Piotra i Pawła. Fragmenty utworu czytali konsul RP Marcin Chruściel wraz z małżonką, prezes TKP Ziemi Zdobunowskiej Zofia Michalewicz, ks. proboszcz Krzysztof Orlicki oraz uczniowie polskich szkół ze Zdobunowa i Niecieszyna.

Czytanie Mickiewicza zorganizowało także **Nadbruczańskie Stowarzyszenie Kultury i Języka Polskiego,** zapraszając uczestników akcji do Muzeum Krajoznawczego w Husiatynie.

Członkowie **Towarzystwa Kultury Polskiej im. Władysława Reymonta** zgromadzili się w Miejskim Domu Kultury w Równem. Brzmiały tu fragmenty «Dziadów» oraz występy muzyczne zespołów «Faustyna» i «Nadzieja».

Natomiast **Centrum Kulturalno-Oświatowe im. Tomasza Oskara Sosnowskiego** w Równem zorganizowało akcję czytania Mickiewicza w Rówieńskiej Bibliotece Obwodowej.

Tekst powstał na podstawie materiałów przesłanych przez: Wiktora Jaruczyka, Janę Kłymczuk, Ludmyłę Sołobczuk, Wiesławę Pisarskiego oraz zamieszczonych na profilach facebookowych

Fot. Natalia Denysiuk, Wiktor Jaruczyk, Jana Kłymczuk, Wołodimir Parhomiuł, Anatolij Herka, Jan Piejko, Władysław Bagiński



Рівне



Гусятин



Маневичі



Рівне

вчають вірш Адама Міцкевича «Непевність», баладу «Світязь» та «Кримські сонети». Як розповіли вчителі, присутні на заході, учні місцевих шкіл часто декламують твори польського поета-пророка на Конкурсі виразного читання імені Юліуша Словацького, який щороку організовує Волинське обласне відділення Спілки вчителів-полоністів України імені Gabrieli Zapolskiej.

У Товаристві польської культури на Волині імені Єви Фелінської твір Міцкевича читали 5 і 6 вересня. В акції взяли участь кілька груп учнів, які вивчають польську мову, історію та культуру вже три-чотири роки.

Учні і вчителі суботньо-недільної школи говорили про Міцкевича, його епоху та персонажів «Дзядів». Розмірковували над значенням кохання, туги, страждання, пам'яті, свободи та надії. Виявилося, що слова, написані поетом багато років тому, досі мають силу торкатися серцець молоді.

Кожен міг обрати уривок твору та прочитати його. Дехто читав сміливо та впевнено, інші – з ноткою емоцій та сценічної скромності. Всі отримали в нагороду оплески, сувеніри та дипломи про участь.

Разом з учнями читали та підтримували їх голова Товариства польської культури на Волині імені Єви Фелінської Віктор Яручик, директор суботньо-недільної школи при товаристві Олександр Свица, голова Кола вчителів із вивчення польської мови Ольга Яручик, учительки польської мови Альбіна Дудник і Наталія Лисак.

Національне читання в Дубні відбулося в костелі Святого Іоана Непомука. Захід організувало Дубенське товариство польської культури. Польське слово звучало у виконанні учнів суботньо-недільної школи польської мови при товаристві та дорослих членів організації.

«Дзяди» звучали також у Маневичах. Читання відбулося в римо-католицькій парафії Святого Духа, яка не вперше долучилася до цієї ініціативи. Один із найважливіших творів польської літератури парafіани читали разом із настоятелем, отцем Марціном Цесельським.

У Ковелі драму Адама Міцкевича читали разом члени місцевого Товариства польської культури, вчителі й випускники польської школи, яка діє при ньому, а також учні та їхні батьки.

Вони розглянули тематику окремих частин «Дзядів» та зачитали вибрані уривки. Подивилися ще окремі сцени з фільму «Лави», який зняв режисер Тадеуш Ломницький у 1989 р.

Товариство польської культури Здобунівщини поєднало Національне читання з пікніком із нагоди 30-річчя організації, який відбувся 5 вересня на подвір'ї костелу Святих Апостолів Петра і Павла. Уривки з твору прозвучали у виконанні консула Марціна Хрусцеля та його дружини, голови ТПК Здобунівщини Софії Михалевич, отця Кшиштофа Орліцького та учнів польських шкіл у Здобунові й Нетішині.

Читання твору Міцкевича організувало й **Надзбручанське товариство польської мови та культури,** запросивши учасників акції до Гусятинського краєзнавчого музею.

Члени **Товариства польської культури імені Владислава Реймонта в Рівному** провели літературний вечір у Рівненському міському будинку культури. Тут лунали уривки з «Дзядів» та музичні виступи творчих колективів «Фаустина» і «Надія».

Натомість **Культурно-просвітницький центр імені Томаша-Оскара Сосновського в Рівному** організував акцію в Рівненській обласній бібліотеці.

Текст написано на основі матеріалів, які надіслали Віктор Яручик, Яна Клімчук, Людмила Солобчук, Веслав Пісарський та які польські організації розмістили на профілях у Facebook

Фото: Наталя Денисюк, Віктор Яручик, Яна Клімчук, Володимир Пархомюк, Анатолій Герка, Іван Пейко, Владислав Багінський

Wysoki rangą urzędnik Kazimierz Rogucki

Крупний чиновник Казимир Рогуцький

Урzęдник polskiego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Kazimierz Rogucki, został oskarżony o to, że wypłacając pensje pracownikom resortu walczył w ten sposób z ruchem rewolucyjnym.

Чиновника Міністерства внутрішніх справ Польщі Казимира Рогуцького звинуватили в тому, що нараховуючи зарплатню працівникам відомства, він вів боротьбу з революційним рухом.

Nakaz aresztowania został sporządzony 6 maja 1940 r. przez Kamrakowa, starszego pełnomocznionego III Wydziału Włodzimiersko-Wołyńskiego Oddziału Miejskiego NKWD. W dokumencie czytamy: «Po zbadaniu otrzymanych materiałów dotyczących przestępczej działalności obywatela Kazimierza Roguckiego, syna Marcina, ustaliłem, że Rogucki służył w polskim Ministerstwie Spraw Wewnętrznych w latach 1920–1939, przed upadkiem państwa polskiego, jako pomocnik referenta, będąc wysokim rangą urzędnikiem wrogo nastawionym przeciwko władzy sowieckiej».

Kazimierz Rogucki został aresztowany 4 maja 1940 r. w schronisku dla uchodźców we Włodzimierzu Wołyńskim. Uważny czytelnik może zauważyć, że samo aresztowanie miało miejsce przed wydaniem nakazu, ale było to powszechne zjawisko w sprawach z tamtego okresu. Należy zaznaczyć, że podczas przeszukania «wysokiego rangą urzędnika» zabezpieczono, zgodnie z protokołem: dowód tożsamości, zegarek kieszonkowy Doxa, portfel, 75 rubli sowieckich i 174 złote polskie, nóż składany, krawat i szelki. W nakazie przeszukania wskazano: «Adres: brak stałego miejsca zamieszkania».

Z ankiety aresztowanego z dnia 20 maja dowiadujemy się, że Kazimierz Rogucki, syn Marcina, urodził się 7 października 1894 r. we wsi Piotrkowice (obecnie powiat tarnowski w województwie małopolskim). Posiadał wykształcenie średnie, pracował jako pomocnik referenta w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych w Warszawie, był bezpartyjny. Śledczy w ankiecie podkreślał słowa «wysoki rangą urzędnik» (ros. «крупный чиновник»), gdzie tylko było to możliwe. Rogucki miał żonę Bronisławę, córkę Antoniego, urodzoną w 1900 r., gospodynię domową mieszkającą w Warszawie. Nie mieli dzieci. Kazimierz Rogucki miał również brata Stanisława i siostrę Katarzynę, którzy mieszkali w województwie krakowskim.

Zatrzymany został osadzony w więzieniu we Włodzimierzu Wołyńskim. Należy zaznaczyć, że 21 maja 1940 r. lekarz więzienia we Włodzimierzu Wołyńskim, Wrejsztajn, zbadał Roguckiego i zanotował: «Zdrowy. Niezdolny do pracy fizycznej». Rogucki po odniesionej ranie mocno kulał, a dodatkowo miał garb.

Pierwsze przesłuchanie odbyło się 4 maja. Ponieważ na ten moment nie został jeszcze sporządzony nakaz aresztowania, Rogucki został wymieniony w protokole jako świadek. Powiedział, że pracował jako księgowy i zajmował się obliczaniem pensji oraz dodatków dla pracowników centrali ministerstwa. Na pytanie, których pracowników ministerstwa świadek znał, odpowiedział, że w resorcie pracowało 250 osób. Następnie śledczy sporządził listę 13 osób, z którymi świadek miał najbliższy kontakt. Według Roguckiego część z nich została ewakuowana do Rumunii. Nie wiedział, gdzie przebywają pozostali.

Śledczy też odnotował, że według Roguckiego pieniądze MSW wywieziono do Rumunii, a archiwum pozostało w Kiwercach. Dokumenty rzekomo przez jakiś czas przechowywał miejscowy ksiądz, którego nazwiska urzędnik nie znał. Zapytany, gdzie obecnie znajdują się te archiwa, odpowiedział, że po aresztowaniu księdza (cytuje protokół): «archiwa, które były ukryte w Kiwercach na działce księdza, zostały wywiezione przez władze sowieckie».

Rogucki znalazł się na terytorium ZSRR 8 września (tak zapisano w protokole, choć na ten moment wojska radzieckie nie okupowały jeszcze Wołynia), kiedy on i jego koledzy z ministerstwa zostali ewakuowani do Kiwerc. Mieszkał w tym mieście pięć miesięcy, lecząc obrażenia lewej nogi. Żył z zaoszczędzonych pieniędzy, sprzedając także część swoich rzeczy osobistych. 28 kwietnia 1940 r. wyjechał do Włodzimierza

ANKETA ARESTOWANEGO

1. Фамилия. *Рогуцкий*

2. Имя и отчество. *Казимир Мартинович*

3. Дата рождения: число *7* " *октябрь* год *1894*

4. Место рождения *д. Пётрковиче, повят Тарнов, Краковская губерния.*

5. Место жительства (адрес) *г. Варшава.*

Wołyńskiego, gdzie starał się o zezwolenie sowiecko-niemieckiej komisji przesiedleńczej na wyjazd na teren Generalnego Gubernatorstwa, czyli pod okupację niemiecką. Zamieszkał w budynku przeznaczonym dla uchodźców.

27 maja funkcjonariusze NKWD przesłuchali Roguckiego jako oskarżonego z art. 54–13, czyli o czynną działalność przeciwko ruchowi rewolucyjnemu. Przesłuchanie trwało od godziny 23:00 do godziny 1:00 dnia następnego. W protokole zapisano tylko jedno pytanie: «Czy przyznaje się pan do działalności kontrewolucyjnej?» Aresztowany odpowiedział, że sumiennie wykonywał swoje obowiązki i przyznał się do winy tylko w tym zakresie.

Kolejne przesłuchanie odbyło się dopiero 4 listopada 1940 r. Podczas niego śledczy spisał zakres obowiązków służbowych Roguckiego oraz wysokość jego pensji (300 zł miesięcznie). Funkcjonariusz NKWD kilkakrotnie próbował oskarżyć go o współpracę z wywiadem zagranicznym (nie sprecyzował, o wywiad którego państwa chodzi), ale Rogucki temu stanowczo zaprzeczał.

Na tym śledztwo zostało zakończone. 18 listopada 1940 r. zastępca naczelnika Zarządu NKWD w obwodzie wołyńskim, kapitan bezpieczeństwa państwowego Sinicyń, podpisał akt oskarżenia: «Kazimierz Rogucki jest oskarżony o bycie w latach 1920–1939 wysokim rangą urzędnikiem w byłym polskim Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i aktywną walkę z ruchem rewolucyjnym w byłej Polsce, tj. o przestępstwo określone w art. 54–13 Kodeksu Karnego. [...] przyznał się do winy, że pracował jako wysoki rangą urzędnik w polskim Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, natomiast zaprzecza udziałowi w walce z ruchem rewolucyjnym».

Sprawa została skierowana do Kolegium Specjalnego NKWD ZSRR. Zgodnie z protokołem nr 60 z 7 czerwca 1941 r. Kazimierz Rogucki miał zostać zesłany do łagru w obwodzie nowosybirskim na okres pięciu lat, licząc od 19 maja 1940 r.

Jego dalsze losy nie są nam znane. Jednak biorąc pod uwagę to, jak działał sowiecki system represji i fakt, że protokół został podpisany dwa tygodnie przed rozpoczęciem wojny niemiecko-sowieckiej, istnieje duże prawdopodobieństwo, że został rozstrzelany w więzieniu włodzimiersko-wołyńskim 22 czerwca 1941 r.

Według postanowienia Prokuratury Obwodu Wołyńskiego z dnia 15 maja 1989 r. Kazimierz Rogucki został zrehabilitowany.

Ze sprawami karnymi osób represjonowanych przez władze sowieckie można zapoznać się na stronie Państwowego Archiwum Obwodu Wołyńskiego. (Ciąg dalszy nastąpi).

Anatol Olich

Na zdjęciach: Ankieta aresztowanego Kazimierza Roguckiego.

Postanowu na arešt 6 травня 1940 р. склав старший уповноважений 3-го відділення Володимир-Волинського міського відділу НКВД Камраков. У ній вказано: «Розглянувши отримані матеріали про злочинну діяльність громадянина Казимира Мартиновича Рогуцького, я виявив, що Рогуцький із 1920 до 1939 р., до розгрому польської держави, служив у Міністерстві внутрішніх справ Польщі помічником референта, будучи крупним чиновником, вороже налаштованим до радянської влади».

Казимира Рогуцького арештували 4 травня 1940 р. у притулку для біженців у Володимирі-Волинському. Уважний читач може помітити, що сам арешт відбувся раніше, ніж було виписано постанову, але таке можна побачити не в одній справі тих часів. Зауважимо, що при обшуку у «крупного чиновника» вилучили, згідно з протоколом, посвідчення особи, кишеньковий годинник «Докса», гаманець, 75 советських рублів і 174 польських злотих, складаний ніж, краватку й підтяжки. В ордері на обшук зазначено: «Постійного місця проживання не має».

З анкети арештованого, датованої 20 травня, дізнаємося, що Казимир Мартинович Рогуцький народився 7 жовтня 1894 р. у селі Пётрковіце (зараз Тарнівський повіт у Малопольському воєводстві). Здобув середню освіту, працював помічником референта у МВС Польщі у Варшаві, був безпартійним. Слідчий в анкеті всюди, де тільки можна, підкреслив слова «крупний чиновник». До складу сім'ї входила дружина Броніслава Антонівна, 1900 р. н., домогосподарка, яка проживала у Варшаві. Дітей подружжя не мало. Також Казимир Рогуцький мав брата Станіслава й сестру Катарину, які проживали у Краківському воєводстві.

Затриманого помістили у в'язницю у Володимирі-Волинському. Зауважимо, що 21 травня 1940 р. лікар Володимир-Волинської в'язниці Врейнштайн здійснив медогляд Рогуцького та записав: «Здоровий. До фізичної праці нездатний». Рогуцький сильно кульгав після поранення, крім того, мав горб.

Перший допит відбувся 4 травня. Оскільки постанови на арешт ще на той час не було, у протоколі Рогуцького записали як свідка. Він розповів, що працював бухгалтером і нараховував зарплатню та відрядні працівникам центрального апарату міністерства. На запитання, кого з працівників міністерства свідок знає, той відповів, що у відомстві працювали 250 людей. Тоді слідчий склав список із 13 осіб, з якими найближче контактував свідок. Частина з них, за його словами, евакуювалася в Румунію. Де перебували всі інші, він не знав.

Так само зі слів Рогуцького слідчий записав, що гроші міністерства вивезли в Румунію, а архів залишився в Ківерцях. Документи нібито певний час зберігалися в місцевого ксьондза, прізвища якого чиновник не знав. На запитання, де зараз ці архіви, він відповів, що після арешту священника (цитуємо протокол) «архіви, які були сховані в Ківерцях на городі ксьондза, вивезли советські власті».

На території СРСР Рогуцький опинився 8 вересня (так записали у протоколі, хоча на той момент СРСР офіційно ще не загарбав Волині), коли його разом із колегами евакуювали в Ківерці. В цьому місті він жив п'ять місяців, лікувався після поранення в ліву ногу. Жив на накопичені гроші, а також продав дещо з особистих речей. 28 квітня 1940 р. виїхав у Володимир-Волинський, де намагався отримати від советсько-німецької комісії з переселення перепустку на поїздку на територію Генерал-губернаторства, тобто територію, яка перебувала під німецькою окупацією. Проживав у приміщенні, виділеному для біженців.

27 травня енкаведисти допитували Рогуцького вже як обвинуваченого за ст. 54–13, тобто за активну діяльність проти революційного руху. Допит тривав із 23:00 до 1:00 наступного дня. У протоколі записано лише одне питання: «Чи визнаєте себе винним у контрреволюційній діяльності?» Арештований відповів, що лише добросовісно виконував свої обов'язки і визнає вину тільки в цьому.

Наступний допит відбувся аж 4 листопада 1940 р. На ньому слідчий записав, у чому полягали службові обов'язки Рогуцького, зафіксував розмір його зарплатні (300 злотих на місяць). Кілька разів енкаведист спробував звинуватити його у співпраці з іноземною розвідкою (якої саме країни, він не уточнював), але Рогуцький це заперечував.

На цьому слідство завершили. 18 листопада 1940 р. заступник начальника Управління НКВД Волинської області, капітан державної безпеки Сініцин підписав обвинувальний висновок: «Казимир Мартинович Рогуцький звинувачується в тому, що служив у колишньому Міністерстві внутрішніх справ Польщі з 1920 до 1939 р. крупним чиновником і вів активну боротьбу проти революційного руху в колишній Польщі, тобто у злочині, передбаченому ст. 54–13 Кримінального кодексу. [...] визнав себе винним у тому, що служив у Міністерстві внутрішніх справ Польщі крупним чиновником, а боротьбу проти революційного руху заперечує».

Справу передали на розгляд Особливої наради при НКВД СРСР. Згідно з протоколом № 60 від 7 червня 1941 р., Казимира Рогуцького мали відправити на заслання в Новосибірську область строком на п'ять років, відрховуючи термін від 19 травня 1940 р.

Його подальша доля нам не відома. Проте, знаючи неповороткість советської репресивної системи і те, що протокол підписали за два тижні до початку німецько-советської війни, існує висока ймовірність, що його розстріляли у Володимирі-Волинській в'язниці 22 червня 1941 р.

Заключенням прокуратури Волинської області від 15 травня 1989 р. Казимира Рогуцького реабілітовано.

З архівними кримінальними справами жителів Волині, репресованих советською владою, можна ознайомитися на сайті Державного архіву Волинської області.

(Далі буде).

Анатолій Оліх

На фото: Анкета арештованого Казимира Рогуцького.

Макрокосmos Duncana

Макрокосмос Дункана

30 sierpnia, w Międzynarodowym Dniu Pamięci Osób Zaginionych, w Wołyńskiej Obwodowej Bibliotece dla Młodzieży w Łucku otwarto wystawę fotograficzną «Макрокосmos pola bitwy», na której prezentowane są zdjęcia żołnierza Oleksandra Kraiły, który zaginął na początku 2025 r.

30 серпня, в Міжнародний день зниклих безвісти, у Волинській обласній бібліотеці для юнацтва відкрили фотовиставку «Макрокосмос бойової землі», на якій представлено фото воїна Олександра Країла, зниклого безвісти на початку 2025 р.

«Wielu z tych, którzy zaginęli czy trafili do niewoli, powróciło, ponieważ czekano na nich tutaj, modlono się za nich. Ważne jest, aby ludzie znali nie tylko imiona i nazwiska, ale także to, czym żyła dana osoba. Chcę podzielić się dorobkiem mojego męża» – zwróciła się do zgromadzonych na wystawie jej organizatorka, żona wojskowego, Switłana Dołhalowa.

Switłana zorganizowała ekspozycję we współpracy z Zakładem Komunalnym Łuckiej Hromady «Weteran Hub». Na wystawie znalazło się około 80 zdjęć, które jej mąż wykonał w latach 2023–2024 w okolicach Limanu w obwodzie donieckim. Wybór nie był łatwy, ponieważ w tym czasie żołnierz wykonał ponad 6 tys. zdjęć. Prawie wszystkie fotografie na wystawie to zdjęcia owadów wykonanych w technice makro, jednej z ulubionych technik autora.

Oleksandr Kraiło został zmobilizowany do wojska latem 2023 r. Służył w 60. Samodzielnej Brygadzie Zmechanizowanej, był strzelcem bojowego wozu piechoty. Brygada Ingulecka składała się głównie z żołnierzy pochodzących ze stepowego obwodu kirowohradzkiego, a ojciec Oleksandra pochodził z Zakarpacia. Był więc z gór, został pseudonim Duncan (*chodzi o bohatera serialu «Nieśmiertelny» Duncana MacLeoda – przyp. tłum.*).

«O szóstej rano 12 stycznia 2025 r. Sasza zadzwonił i powiedział, że porozmawiamy później, ponieważ za chwilę miał się zakończyć jego dyżur bojowy. Ale potem zapadła cisza. Towarzysze broni powiedzieli, że dron uderzył w jego wóz podczas ewakuacji rannych. Trafił prosto w wieżę, gdzie był Sasza. Chłopaki próbowali go wyciągnąć, ale potem nastąpiło drugie trafienie i samochód stanął w płomieniach. Kierowca przeżył, dwie ranne osoby przeżyły, a Sasza nadal jest uważany za zaginionego» – powiedziała Switłana.

«Fotografia była dla niego rodzajem medytacji. Pomiędzy bitwami, pomiędzy śmierciami odnajdywał życie. A życie zwycięża, kiedy je dostrzegamy. Naszym zadaniem jest zrozumieć i też uczyć nasze dzieci dostrzegania i doceniania życia, piękna i niesienia tego światła innym» – powiedziała o dorobku Oleksandra.

«Kochał wszystko, co żywe. Nie raz ewakuował psy i koty z terenu walk. W ich ukryciu bojowym suka urodziła dziewięćcioro szczeniąt. Kiedy maluchy zaczęły wylazić na zewnątrz, czworo z nich zostało rozszarpanych przez lisy. Sasza zatelefonował: «Mój ulubieniec był wśród nich. Już się umówiłem na ewakuację, ja je zabiorę i jakoś sobie poradzimy». Przez trzy dni drogi do Łucka psy zływały infekcję. Zamiast jego urlopu, miałam szalony urlop macierzyński, dwa tygodnie w lecznicach weterynaryjnych. Ale wszystkie szczenięta przeżyły, oddaliśmy je w dobre ręce. Została u nas tylko mama, Czoka. To przewzisko dałam ja, Sasza specjalnie tego nie zrobił – nie chciał do niej się przywiązywać. Teraz ona przypomina mi Saszę» – podzieliła się wspomnieniami Switłana.

Poznałem Oleksandra i Switłanę w maju 2022 r. w Kisielinie, kiedy razem sprzątaliśmy zaniedbany miejscowy cmentarz katolicki. W tym czasie przetoczyła się przez Ukrainę spontaniczna akcja sprzątania polskich cmentarzy jako wyraz wdzięczności za przyjęcie przez Polaków ukraińskich uchodźców. W sprzątanie cmentarza w Kisielinie włączyli się członkowie Łuckiego Klu-

bu Turystycznego «Hors», wśród nich Oleksandr Kraiło i Switłana Dołhalowa. Przyjechałem wtedy do Kisielina jako dziennikarz. Potem przelotnie spotkaliśmy się jeszcze dwa lub trzy razy w Łucku – i to praktycznie były wszystkie nasze kontakty.

Nie byliśmy bliskimi przyjaciółmi. Ci, którzy pracują w dziennikarstwie, mają setki, jeśli nie tysiące takich, niemal ulotnych, znajomości. Pamięć ludzka jest tak skonstruowana, że nie jest w stanie zapamiętać wszystkich, ale spotkanie w Kisielinie utkwiło mi w pamięci.

Podczas samego sprzątania nie mieliśmy dużo czasu na rozmowę, gdyż trzeba było pracować. Porozmawialiśmy więc po pracy. Horsowcy zabrali ze sobą sprzęt turystyczny i planowali zapoczątkować w Kisielinie, a ja miałem jeszcze trochę czasu przed autobusem do Łucka. Wykorzystaliśmy te kilka godzin na zwiedzanie miasteczka.

Gdy nasza grupa szła do ruin kościoła, w pobliżu jednego z domów zerwał się ze smyczy owczarek i zaatakował jednego z naszych psów. Sasza szybko obezwładnił agresora: złapał psa za kark i przycisnął do ziemi. Potem zaczął rozmawiać z owczarkiem, uspokoił go i zaprowadził do właścicieli, którzy wybiegli z domu usłyszawszy hałas. Oleksandr był ubrany w zwykłe szorty i koszulkę, bez żadnej odzieży ochronnej! Nigdy bym nie pomyślał, że ten niski, skromny facet był w stanie pokonać dużego, agresywnego psa gołymi rękami.

Potem było kilka przypadkowych spotkań w Łucku. I nagle post na facebookowym profilu Switłany: Sasza zaginął. Wtedy odkryłem dla siebie jego zdjęcia. Są fascynujące. Oleksandr miał talent do dostrzegania i pokazywania innym piękna tam, gdzie wielu po prostu przeszłoby obok.

Nie chcąc niepokoić Switłany, by nie zadawać jej dodatkowego bólu swoimi pytaniami, zwróciłem się do wspólnych znajomych. Opowiedzieli mi, co się stało.

To mną wstrząsnęło. Znalazłem stary numer gazety, na którym stoi uśmiechnięty na zdjęciu na pierwszej stronie (nr 11 z 2.06.2022). Wtedy postanowiłem napisać o Oleksandrze, ale się nie udało – wówczas już sam trafiłem do wojska. Teraz spłacam swój dług. Saszy nie ma z nami, ale jego zdjęcia wciąż wywołują emocje.

«Ten świat jest pełen cudów, nawet gdy wydaje się, że wokół panuje tylko ciemność. Wystarczy odważyć się otworzyć oczy i serce, aby dostrzec cud życia» – głosi stoisko informacyjne na wystawie. Otworzyć oczy i serca pomagają nam tacy pełni światła ludzie, jak Oleksandr Kraiło.

Anatol Olich
Fot. Switłana Dołhalowa, Anatol Olich



прилаштували. В нас залишилася мама Чока. Кличку я їй уже дала. Саша спеціально їй не називав – не хотів прив'язуватися. Тепер вона нагадує мені про Сашу», – поділилася спогадами дружина.

З Олександром та Світланою я познайомився у травні 2022 р. у Киселині, коли ми разом упорядковували занедбаний місцевий католицький цвинтар. Тоді Україною прокотилася спонтанна акція прибирання польських кладовищ на знак вдячності за те, що поляки прийняли українських біженців. До упорядкування киселинського цвинтаря долучилися члени луцького туристичного клубу «Хорс», серед них – Олександр Країло зі Світланою Долгальовою. Я приїхав

на прибирання в Киселині як журналіст. Потім ще два чи три рази перетнулися в Луцьку – ото фактично й усе знайомство.

Я не знав його близько. Таких, майже побіжних, знайомств у тих, хто працює в журналістиці, сотні, а то й тисячі. Людська пам'ять влаштована так, що запам'ятати все вона не здатна, але зустріч у Киселині закарбувалася в пам'яті.

Під час самого прибирання немає достатньо часу для спілкування, адже треба працювати. Близьче ми поспілкувалися вже після роботи. Хорсівці взяли із собою туристичне спорядження і планували залишитися в Киселині, а в мене був ще певний час до рейсового автобуса на Луцьк. Цих кілька годин ми використали на екскурсію містечком.

Коли наша група йшла до руїн костелу, з прив'язі біля одного дому зірвалася вівчарка і напала на одного з наших собак. Саша швидко приборкав агресора: він вхопив собаку за загривок і притис до землі. Потім почав говорити до вівчарки, заспокоїв її і відвів до господарів, які вибігли на шум із хати. Олександр був одягнений у звичайні шорти та футболку, жодного захисного одягу! Ніколи не подумав би, що цей невисокий, скромний хлопець здатний голіруч укосякати великого агресивного собаку.

Потім були кілька випадкових зустрічей у Луцьку. І пост у стрічці Світлани у фейсбуці: Саша зник безвісти. Саме тоді я відкрив для себе його фотографії. Вони заворожують. Олександр мав талант помічати і показувати іншим красу там, де багато хто просто проходив повз.

Не хотів турбувати Світлану, завдавати зайвого болю своїм розпитуванням, звернувся до спільних знайомих. Вони розповіли про те, як це сталося.

Звістка приголомшила. Знайшов старий газетний номер, де він на першій сторінці стоїть, усміхається (№11 від 2.06.2022). Ще тоді вирішив неодмінно написати про Олександра, але не склалося – вже сам був на службі. Віддаю борг тепер. Саші немає тут із нами, але його фотографії продовжують дарувати емоції.

«Цей світ сповнений дива, навіть тоді, коли здається, що навколо лише темрява. Потрібно тільки наважитися відкрити очі й серце, щоб побачити диво життя», – говорив інформаційний стенд на виставці. Відкрити свої очі і серця нам допомагають такі світлі люди, як Олександр Країло.

Анатолій Оліх
Фото: Світлана Долгальова, Анатолій Оліх

Akademia dla liderów

W dniach 15–24 sierpnia w ramach projektu «Akademia Aktywnych Liderów Polonii – Europa Wschodnia» w Warszawie odbył się program szkoleniowy, który zgromadził Polaków z Ukrainy, Czech, Estonii, Mołdawii, Litwy i Węgier.

Przez dziesięć dni uczestnicy rozwijali umiejętności liderów i komunikacyjne, wymieniali się doświadczeniami oraz ćwiczyli praktyczne kompetencje niezbędne do działania w polskich organizacjach. Program obejmował edukację obywatelską, wolontariat, nowoczesne technologie, sztuczną inteligencję, wideomarketing, media społecznościowe, pozyskiwanie funduszy, przeciwdziałanie dezinformacji oraz skuteczną komunikację.

Ważną częścią Akademii były spotkania z przedstawicielami polskich instytucji państwowych i społecznych. Uczestnicy odwiedzili Sejm RP, Ministerstwo Spraw Zagranicznych oraz Ministerstwo Energii. Spotkali się z wicedyrektorem Departamentu Współpracy z Polską i Polakami z Granicą w MSZ Beatą Prądyńską, podsekretarzem stanu Marianem Zmarłym, poseł Dorotą Łobodą, a także prezesem AIESEC Polska Michałem Łuczeńczykiem.

Uczestnicy Akademii zwiedzili Muzeum Powstania Warszawskiego, Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN, Centrum Pieniądza NBP im. Sławomira S. Skrzypka oraz zapoznali się z warszawskimi zabytkami podczas wycieczki z przewodnikiem.

Akademia nie tylko umożliwiła zdobycie nowej wiedzy, ale stała się również przestrzenią do nawiązywania kontaktów, międzynarodowej współpracy i wymiany doświadczeń. 24 uczestników z ośmiu krajów zjednoczyło się wokół wspólnego celu – rozwoju swoich organizacji, wspierania polskich wspólnot oraz tworzenia nowych inicjatyw.

Łucki Okręg Konsularny reprezentowała Sofia Jaworska, członkini Polonijnego Stowarzyszenia Kulturalno-Oświatowego w Tarnopolu.

Projekt «Akademia Aktywnych Liderów Polonijnych – Europa Wschodnia» jest realizowany przy wsparciu finansowym Ministerstwa Spraw



Zagranicznych RP w ramach konkursu «Polonia i Polacy za Granicą 2026».

Tekst i zdjęcie: Sofia Jaworska, Polonijne Stowarzyszenie Kulturalno-Oświatowe w Tarnopolu

Академія для лідерів

15–24 серпня у Варшаві тривало навчання в рамках міжнародного проекту «Академія активних лідерів Полонії – Східна Європа», яке об'єднало поляків з України, Чехії, Естонії, Молдови, Литви та Угорщини.

технології, штучний інтелект, відеомаркетинг, соціальні мережі, пошук фінансування, протидію дезінформації та ефективну комунікацію.

Важливою частиною академії стали зустрічі з представниками польських державних та громадських інституцій. Учасники відвідали Сейм Республіки Польща, Міністерство закордонних справ та Міністерство енергетики. Зустрілися із заступницею департаменту співпраці з Полонією та поляками за кордоном Беатою Прондзинською, заступником державного секретаря Маріаном Змарлім, депутаткою Сейму Доротою Лободою та очільником міжнародної молодіжної громадської організації AIESEC у Польщі Міхалом Лученчиком.

Учасники академії відвідали Музей Варшавського повстання, Музей історії польських євреїв POLIN, Центр грошей Національного банку Польщі імені Славоміра Скішпека та ознайомилися з пам'ятками Варшави під час екскурсії з гідом.

Академія не лише дозволила отримати нові знання, а й стала простором для знайомств, міжнародної співпраці та обміну досвідом. 24 учасники з восьми країн об'єдналися навколо спільної мети – розвинути свої організації, підтримувати польські громади та створювати нові ініціативи.

Луцький консульський округ представляла Софія Яворська, членкиня Тернопільського культурно-просвітницького полонійного товариства.

Проект «Академія активних лідерів Полонії – Східна Європа» реалізовано при фінансовій підтримці Міністерства закордонних справ РП у рамках конкурсу «Полонія та поляки за кордоном 2026».

Текст і фото: Софія Яворська, Тернопільське культурно-просвітницьке полонійне товариство

Lato w Krzemieńcu

Zajęcia na świeżym powietrzu, zabawy, wycieczki, spacer. Wszystko to w ramach projektu «Krzemieńskie lato w mieście» zrealizowanego przez Towarzystwo Odrodzenia Kultury Polskiej im. Juliusza Słowackiego.

«Krzemieńskie Lato w mieście» trwało miesiąc. Jest organizowane już drugi rok z rzędu przez TOKP im. Juliusza Słowackiego w Krzemieńcu przy wsparciu Konsulatu Generalnego RP w Łucku.

W tym roku udział w nim wzięło ok. 30 dzieci z TOKP. Czekają na nie zajęcia sportowe, nauka tańca polskiego, śpiew polskich piosenek. Były także na basenie w Smydze, w parku rozrywki w Krzemieńcu, na wycieczkach rowerowych i pieszych po okolicy. Wszystkie aktywności instruktorki prowadziły w języku polskim.

«Codziennie coś się działo. Dzieciaki korzystały z basenu, placów gier, zabaw. Chodziło przede wszystkim o to, żeby odpoczęły na świeżym powietrzu» – mówi Marian Kania, prezes Towarzystwa Odrodzenia Kultury Polskiej im. Juliusza Słowackiego w Krzemieńcu.

W uroczystym zakończeniu projektu wziął udział konsul Kamil Gronowski z Konsulatu Generalnego RP w Łucku. W ostatnim dniu «Krzemieńskie lata w mieście» wręczył dzieciom drobne upominki, które przydadzą się im w szkole.

W tej chwili Towarzystwo Odrodzenia Kultury Polskiej im. Juliusza Słowackiego w Krzemieńcu prowadzi nabór dzieci i młodzieży na bezpłatne zajęcia języka polskiego (zapisy pod numerem +380673525810). Prowadzi je online Bożena Pająk – nauczycielka skierowana przez



Ośrodek Rozwoju Polskiej Edukacji za Granicą (ORPEG).

Natalia Denysiuk
Zdjęcie udostępnione przez Mariana Kanię

Літо в Кременці

Заняття на свіжому повітрі, ігри, екскурсії, прогулянки. Все це в рамках проекту «Кременецьке літо в місті», реалізованого Товариством відродження польської культури імені Юліуша Словацького в Кременці.

Цього року в ньому взяли участь близько 30 дітей із товариства. На них чекали спортивні заняття, вивчення традиційних польських танців та пісень. Вони побували в басейні у Смізі, Центрі вільного часу «Панорама» в Кременці, на велосипедних та піших прогулянках у місті та околицях. Усі заходи аніматори проводили польською мовою.

«Щодня щось відбувалося. Діти відвідали басейн, ігрові майданчики, розважалися. Для нас найважливішим було те, що вони відпочили на свіжому повітрі», – каже Маріан Каня, голова Товариства відродження польської культури імені Юліуша Словацького в Кременці.

В урочистому завершенні проекту взяв участь консул Каміль Гроновський із Генерального консульства РП у Луцьку. В останній день «Кременецького літа в місті» він вручив дітям невеликі подарунки, які стануть їм у нагоді в школі.

Зараз Товариство відродження польської культури імені Юліуша Словацького у Кременці проводить набір дітей та молоді на безкоштовні онлайн-заняття з польської мови (запис за номером: +380673525810). Їх проводить Божена Пайонк – учителька, скерована з Польщі Центром розвитку польської освіти за кордоном.

«Кременецьке літо в місті» тривало протягом місяця. Його вже другий рік поспіль проводить Товариство відродження польської культури імені Юліуша Словацького в Кременці за підтримки Генерального консульства Республіки Польща в Луцьку.

Наталія Денисюк
Фото надав Маріан Каня

W Równem odbył się koncert pieśni polskiej

У Рівному відбувся концерт польських пісень

W ramach projektu «Polskie Głosy Wołynia» w Równem odbył się koncert pieśni polskiej, który zgromadził przedstawicieli Polonii, osoby polskiego pochodzenia oraz mieszkańców zainteresowanych polską kulturą.

Wydarzenie było okazją do wspólnego spotkania i pielęgnowania polskich tradycji poprzez muzykę.

Podczas koncertu zabrzmiały polskie pieśni patriotyczne, ludowe, religijne oraz utwory współczesne, w wykonaniu lokalnych zespołów i solistów – dzieci, młodzieży i dorosłych. Wspólne śpiewanie połączyło różne pokolenia i przy pomniało, jak ważną rolę w zachowaniu polskiej tożsamości na Wołyniu odgrywają język, muzyka i kultura.

Organizatorzy dziękują wszystkim wykonawcom, gościom i uczestnikom za wspólnie spędzony czas oraz stworzenie wyjątkowej, polskiej atmosfery.

Zadanie «Polskie Głosy Wołynia» jest współfinansowane ze środków Kancelarii Senatu w ramach konkursu «Senat – Polonia 2026».

Jarosław Kowalczyk,
Centrum Kulturalno-Oświatowe im. Tomasza
Oskara Sosnowskiego w Równem
Zdjęcie udostępnione przez autora



У рамках проекту «Польські голоси Волині» в Рівному відбувся концерт польських пісень, який зібрав членів польських організацій, людей польського походження та глядачів, зацікавлених у польській культурі.

Захід став нагодою для спільної зустрічі та плекання польських музичних традицій.

Під час концерту пролунали польські патріотичні, народні, релігійні пісні та сучасні твори у виконанні місцевих колективів і солістів – дітей, молоді та дорослих. Спільний спів об'єднав різні покоління та нагадав, яку важливу роль у збереженні польської ідентичності на Волині відіграють мова, музика та культура.

Організатори дякують усім виконавцям, гостям та учасникам за спільно проведений час і виняткову атмосферу.

Проект «Польські голоси Волині» реалізовано за фінансової підтримки Канцелярії Сенату РП у рамках конкурсу «Сенат – Полонія 2026».

Ярослав Ковальчук,
Культурно-просвітницький центр
імені Томаша-Оскара Сосновського в Рівному
Фото надав автор

Конкурс імені Чеслава Янчарського для дітей і дорослих

Товариство «Волинський мотоциклетний рейд» із Казімежа-Дольного разом із благодійним фондом «Наша мета» з Грушвиці Першої та Гмінним дитсадком № 1 імені Чеслава Янчарського у Курові запрошують до участі в Міжнародному конкурсі імені Чеслава Янчарського.

2 вересня минуло 115 років від дня народження польського письменника Чеслава Янчарського, який народився у Грушвиці поблизу Рівного. Там він провів свої юні роки. Це увічнює пам'ятний знак, встановлений п'ять років тому товариством «Волинський мотоциклетний рейд» із Люблінщини та благодійним фондом «Наша мета» з Рівненщини.

У 1941–1946 рр. Янчарський жив у Пулавах та Курові в Пулавському повіті. Там народився його син Яцек. У той час поет працював учителем у початковій школі в сусідній Волиці на території Любартівського повіту.

Доля Чеслава Янчарського пов'язує Рівненщину та Пулавський повіт, Україну та Польщу. Вона має важливе значення в контексті взаєморозуміння між народами.

Конкурс складається з двох частин:

1. Поетичний конкурс «Вірші з природи», який носить назву збірки поезій Чеслава Янчарського. У ньому можуть узяти участь: учні віком до 15 років включно; учні віком 16 років і старші; дорослі.

Конкурсанти мають написати вірш польською або українською мовою, натхненний природою, зокрема природою прикордоння та Волині.

2. Художній конкурс «Зачарований світ Ведмедика Вухастика» призначений для дітей дошкільного віку у двох категоріях: діти 3–4 років та діти 5–6 років. Конкурсанти мають створити ілюстрацію до одного з оповідань про Ведмедика Вухастика авторства Чеслава Янчарського.

Із правилами обох частин конкурсу можна ознайомитися тут: <https://monitorwolynski.com/uk/news/6980-konkurs-im-czeslawa-janczarskiego>.

Прийом конкурсних робіт триватиме до 15 жовтня. Переможців оголосять у Курові 13 листопада.

Конкурс відбувається під почесним патронатом онуків поета Маріанни Янчарської та Бориса Янчарського, а також Люблінського воєводи, Пулавського старости й Посольства Республіки Польща в Україні.

Партнер конкурсу – гміна Курів.

Інформаційні партнери: TVP3 Люблін, Радіо Люблін, «Волинський монітор», «Дзеннік кійовські», «Пулавська спільнота», KazimierzDolnynaWeekend.pl.

У випадку запитань організатори просять звертатися за адресою: sekretariatwrm@gmail.com. Контактна особа – Анна-Ева Сорія.

BM

“Wiersze z Natury”

Konkurs poetycki dla dzieci, młodzieży i dorosłych

Napisz wiersz po polsku lub ukraińsku inspirowany naturą

Mile widziane odniesienia do przyrody Równiejszczyzny

Międzynarodowy Konkurs

im. Czesława Janczarskiego

w 115. rocznicę urodzin

Organizator: Stowarzyszenie Wołyński Rajd Motocyklowy

Współorganizatorzy: Fundacja Dobroczynna “Nasz Cel” - Hruszwica Ukraina

Gminne Przedszkole nr 1 im. C. Janczarskiego w Kurowie

Partner: Gmina Kurów

Termin nadsyłania prac 15 października 26r.

“Zaczarowany świat Misiu Uszatka”

Konkurs ilustratorski dla przedszkolaków

Narysuj ilustrację do jednego z opowiadań o Misiu Uszatku

Patronat honorowy

Marianna Janczarska i Borys Janczarski

Patronat medialny

Turniej Regionów Partnerskich

Турнір партнерських регіонів

W dniach 20–24 sierpnia uczniowie Liceum ze wsi Werbka k. Kowla przebywali w polskim mieście Spała, gdzie odbywał się Turniej Regionów Partnerskich Województwa Łódzkiego.

W zawodach sportowych, mających miejsce w Centralnym Ośrodku Sportu w Spale, wzięły udział 15-osobowe drużyny z Ukrainy (z obwodów winnickiego i wołyńskiego), Łotwy, Czech oraz Polski – zespół z województwa łódzkiego.

«Dzieci rywalizowały w różnych dyscyplinach. Była piłka nożna, tenis stołowy, koszykówka, przeciąganie liny, sztafeta. Zorganizowano dla nich również wyjazd do parku wodnego, zoo, była dyskoteka i karaoke, gdzie śpiewały piosenki w językach swoich krajów» – powiedziała Ludmyła Drypa, dyrektor Liceum we wsi Werbka k. Kowla.

Zaznaczyła, że turniej umożliwił dzieciom z Werbki nie tylko aktywny wypoczynek, ale także zdobycie nowej wiedzy. Oprócz zawodów sportowych uczniowie wzięli udział w quizie i queście, które miały na celu sprawdzenie wiedzy o różnych krajach uczestniczących w turnieju, ich tradycjach i historii. Z rówieśnikami z innych krajów porozumiewali się w języku ojczystym, a także po polsku i angielsku.

«Dzieci są bardzo zadowolone. Są pełne wrażeń. Pokazały swoje możliwości oraz miały okazję do zrelaksowania się i nawiązania nowych znajomości» – powiedziała Ludmyła Drypa.

«Przez te kilka dni młodzi ludzie z Polski, Łotwy, Czech i Ukrainy wspólnie rywalizowali, kibicowali sobie, rozmawiali, śmiali się i spędzali razem czas. Pokonywali nie tylko kolejne sportowe wyzwania, ale również bariery językowe i kulturowe. Wracają do swoich domów z medalami i punktami, ale przede wszystkim z nowymi doświadczeniami, znajomościami i wspomnieniami, których nie da się zamknąć w żadnej klasyfikacji» – zaznaczyła w sieciach społecznościowych Stowarzyszenie Rajsport Active, które zorganizowało turniej. Wydarzenie sfinansowano ze środków budżetu województwa łódzkiego.

Natalia Denysiuk
Fot. Stowarzyszenie Rajsport Active, Ludmyła Drypa

20–24 серпня учні Ліцею села Вербка Дубівської громади в Ковельському районі провели в польському місті Спала. У ці дні тут тривав Турнір партнерських регіонів Лодзького воєводства.

У спортивних змаганнях, які відбулися в Центральному осередку спорту в Спалі, взяли участь команди з України (з Вінницької та Волинської областей), Латвії, Чехії та Польщі (молодь із Лодзького воєводства). У кожній по 15 учасників віком 13–15 років.

«Діти змагалися в різних дисциплінах. Були футбол, настільний теніс, баскетбол, перетягування канату, естафета. Для них організували також поїздку в аквапарк, зоопарк, дискотеку та караоке, де вони співали пісні мовами своїх країн», – розповіла директорка Ліцею села Вербка Дубівської сільської ради Людмила Дрипа.

Вона зазначила, що дітям із Вербки цей турнір дав можливість не тільки активно відпочити, але й дізнатися багато нового. Крім спортивних змагань, вони взяли участь у вікторині та квесті, які передбачали перевірку знань про різні країни-учасниці турніру, їхні традиції та історію. З однолітками з інших країн спілку-

валися рідною мовою, а також польською та англійською.

«Діти дуже задоволені. Отримали нові знайомства і яскраві враження, показали свої можливості, мали змогу перезавантажитися», – сказала Людмила Дрипа.

«Протягом цих кількох днів молодь із Польщі, Латвії, Чехії та України разом змагалася, вболівала один за одного, спілкувалася, сміялася та проводила час. Діти долали не лише чергові спортивні виклики, а й мовні та культурні бар'єри. Вони повертаються додому з медалями та балами, але насамперед із новими враженнями, знайомствами та спогадами, які неможливо вмістити в жодну спортивну дисципліну», – зазначило в соціальних мережах товариство «Rajsport Active», яке організувало турнір. Захід було профінансовано за кошти з бюджету Лодзького воєводства.

Наталія Денисюк
Фото: Товариство «Rajsport Active», Людмила Дрипа



12 września jubileusz 80-lecia obchodzi
Pani **JANINA SIROCZUK** –
parafianka kościoła Wniebowzięcia NMP
i Świętego Michała Archanioła w Kuniowie.
Z okazji jubileuszu życzymy Pani Janinie
dużo zdrowia i pomyślności!
Pragniemy także przekazać najserdeczniejsze podziękowania
za wieloletnią pracę na rzecz parafii!

Parafianie kościoła w Kuniowie wraz z ks. proboszczem Jarosławem Rudym

Projekt współfinansuje Kancleria Senatu RP.

Projekt pod nazwą
«Польська медійна платформа – Україна 2025–2027. Фінансування редакції «Волинський монітор»
реалізує фундація «Свобода і демократія».

Публікації відображають лише погляди автора/ів і не представляють
офіційну позицію Канцелярії Сенату.



Zadanie współfinansowane
ze środków Kancelarii Senatu



Projekt „Polska Platforma Media 2025–2027. Dofinansowanie Redakcji Monitor Wołyński”
realizowany przez Fundację Wolność i Demokracja



Projekt „Polska Platforma Media 2025–2027”
realizowany przez Fundację Wolność i Demokracja

Publikacja wyraża jedynie poglądy autora/ów i nie może być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem Kancelarii Senatu



Utwór jest dostępny na licencji Creative Commons Użycie autorstwa 4.0 Międzynarodowa. Pewne prawa zastrzeżone na rzecz Organizacji Społecznej „Monitor Wołyński”. Utwór powstał w ramach sprawowania opieki Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polską i Polakami za granicą w 2026 roku. Zezwala się na dowolne wykorzystanie utworu, pod warunkiem zachowania ww. informacji, w tym informacji o stosowanej licencji, o posiadaczach praw.

Wydawca: GO «Волинський монітор»
Шеф-редактор: Валентин ВАКОЛЮК
Головний редактор: Анатолій ОЛІК
Коректор: Ольга ШЕРШЕНЬ, Пётр КОВАЛІК
Переклад: Світлана ПИЗА, Наталя ДЕНИСЮК
Снівпраця: Габрієля ВОЗНЯК-КОВАЛІК,
Вєслав ПІСАРСЬКИЙ, Ядвіга ДЕМЧУК

Газета «Волинський монітор»
43025 Луцьк, вул. Крилова 5/7
monitorwoylinski.com
tel.: +38 067 709 29 49
mail: monitorwoylinski@gmail.com
facebook.com/MonitorWoynski
x.com/MonitorWoynski

Ідентифікатор медіа: R30-01239,
рішення № 803 від 31.08.2023 р.
Тираж: 1400. Замовлення: 2018
Друк: ПП «Волинська друкарня»
Луцьк, пр. Соборності 11а.
Друк офсетний
Формат А3



monitorwoylinski.com